

Wyrok z dnia 26 września 2006 r.

II PK 47/06

Po podjęciu uchwały o odwołaniu członka zarządu rada nadzorcza spółki z o.o. nie może wypowiedzieć mu umowy o pracę, niezależnie od tego, czy dowiedział się o odwołaniu.

Przewodniczący SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec, Sędziowie SN:
Krystyna Bednarczyk (sprawozdawca), Herbert Szurgacz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 września 2006 r. sprawy z powództwa Tadeusza M. przeciwko Fabryce Substancji Zapachowych „P.-A.” Spółki z o.o. w W. o odszkodowanie, na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 21 października 2005 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Powód Tadeusz M. po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa wnosił o zasądzenie od pozwanej Fabryki Substancji Zapachowych „P.-A.” Spółki z o.o. kwoty 236.148,36 zł jako odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę oraz o sprostowanie świadectwa pracy. Pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 27 stycznia 2005 r. [...] Sąd Rejonowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych dla Warszawy Pragi zasądził od pozwanej na rzecz powoda 56.510,22 zł i oddalił powództwo w pozostałej części. Sąd ustalił, że z dniem 28 czerwca 1991 r. powód został powołany na stanowisko wiceprezesa zarządu, a w dniu 1 września 1991 r. został dyrektorem do spraw technicznych. Od 1 marca 1999 r. podstawą zatrudnienia powoda była umowa o pracę na czas nieokreślony. W dniu

20 kwietnia 2000 r. rada nadzorcza pozwanej Spółki na mocy uchwały odwołała powoda z funkcji prezesa zarządu. Tego samego dnia przewodniczący rady wręczył powodowi wypowiedzenie umowy o pracę uzasadniając je odwołaniem z funkcji członka zarządu. Sąd uznał, że rozwiązanie umowy przez przewodniczącego Rady Nadzorczej nastąpiło niezgodnie z prawem, gdyż w chwili wręczenia wypowiedzenia powód nie był już członkiem zarządu, zatem umowę mógł z nim rozwiązać jedynie zarząd, chyba że wypowiedzenie nastąpiło równocześnie z odwołaniem z funkcji w zarządzie i wówczas organem właściwym byłaby rada nadzorcza lub zgromadzenie wspólników. Wobec niezgodnego z prawem wypowiedzenia umowy o pracę powodowi przysługuje odszkodowanie.

Apelacja pozwanej od tego wyroku w części uwzględniającej powództwo została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 21 października 2005 r. [...]. Sąd Okręgowy uznał, że powód w chwili wręczenia mu wypowiedzenia nie był już członkiem zarządu, gdyż rada nadzorcza uchwałą z dnia 20 kwietnia 2000 r. odwołała go z zarządu, zobowiązała przewodniczącego rady nadzorczej do pisemnego poinformowania powoda o treści uchwały oraz stwierdziła, że umowy (o pracę i inne) z powodem związane z jego członkostwem w zarządzie zostaną rozwiązane zgodnie z obowiązującymi przepisami z upoważnienia rady nadzorczej przez jej przewodniczącego z dniem 1 maja 2000 r. Skoro odwołanie z funkcji członka zarządu następuje z dniem podjęcia stosownej uchwały, to z tą chwilą do podejmowania wszelkich czynności w imieniu spółki wobec osób, które utraciły członkostwo, uprawniony jest zarząd. Konieczność reprezentowania spółki przez radę nadzorczą, a nie przez zarząd, dotyczy tylko umów między spółką a członkami zarządu, a nie byłymi członkami zarządu. Dokonać wypowiedzenia umowy o pracę powodowi mógł tylko zarząd. Jedynie w sytuacji jednoczesnego odwołania z zarządu i rozwiązania umowy o pracę do czynności tej jest uprawniona rada nadzorcza. Jednoczesność tych czynności polega na objęciu ich jednym aktem woli. Jednoczesność nie polega na dokonaniu obu czynności jedynie w tym samym dniu, lecz na zawarciu ich w jednym oświadczeniu, w tym wypadku w uchwale rady nadzorczej. Uchwała z dnia 20 kwietnia 2000 r. odwołująca powoda z zarządu spółki nie zawiera jednocześnie oświadczenia o rozwiązaniu z nim umowy o pracę wskutek odwołania, lecz zapowiada jedynie rozwiązanie tej umowy, jak i innych umów związanych z członkostwem w zarządzie, przy czym dokonać tego ma przewodniczący rady z jej upoważnienia. Zdaniem Sądu Okręgowego przewodni-

czący rady nadzorczej nie miał uprawnienia do dokonania wypowiedzenia powodowi umowy o pracę, wobec tego, że leżało to już w gestii zarządu.

Od tego wyroku pozwana wniosła skargę kasacyjną, którą oparła na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 61 § 1 k.c. oraz niewłaściwe zastosowanie przepisów art. 197 § 1 i art. 198 § 1 i § 2 k.h., art. 3¹ § 1 k.p., art. 203 § 1 k.h. i art. 45 § 1 k.p. Zdaniem skarżącej z treści art. 61 § 1 k.c. Sąd Okręgowy wyprowadził błędny wniosek, że uchwała uprawnionego organu spółki kapitałowej zawierająca oświadczenie o odwołaniu danej osoby z zarządu spółki powoduje utratę członkostwa w zarządzie już od chwili podjęcia uchwały, a nie dopiero od chwili powiadomienia osoby pozbawionej członkostwa w zarządzie o treści tejże uchwały. Zgodnie z powołanym przepisem oświadczenie woli uznane jest za złożone z chwilą, gdy doszło do adresata w taki sposób, że mógł się zapoznać z jego treścią. Zdaniem skarżącej skutek uchwały odwołującej powoda z funkcji członka zarządu nastąpił dopiero w chwili doręczenia mu uchwały. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lipca 1994 r., I CR 75/94 (LEX nr 138643), stwierdzając, że zgodnie z ogólną regułą prawa cywilnego odwołanie staje się skuteczne z chwilą zawiadomienia o nim odwołanego. Skoro powód nie był obecny podczas posiedzenia rady nadzorczej, na którym była głosowana uchwała o jego odwołaniu, to skutek w postaci utraty członkostwa nie mógł nastąpić wcześniej, jak z chwilą, gdy dowiedział się o treści uchwały. Jednocześnie z zawiadomieniem powoda o odwołaniu go z zarządu zostało mu złożone oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę. Oba oświadczenia zostały więc złożone jednocześnie. Nie można zatem uznać, że w chwili składania oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę powód nie był już członkiem zarządu. Zajmując odmienne stanowisko Sąd Okręgowy błędnie zastosował przepis art. 197 § 1 k.h. Konsekwencją błędnego określenia momentu ustania członkostwa powoda w zarządzie było także naruszenie przepisów art. 198 § 1 i 2 k.h. oraz art. 3¹ § 1 k.p., przez niewłaściwe ich zastosowanie polegające na uznaniu, że do wypowiedzenia powodowi umowy o pracę był uprawniony tylko zarząd pozwanej Spółki. W wyroku z dnia 24 maja 2001 r., I PKN 422/00 (OSNP 2003 nr 6, poz.152) Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że ocena prawidłowości umocowania danej osoby (organu osoby prawnej) do składania oświadczenia woli o wypowiedzeniu umowy o pracę dokonywana powinna być według stanu istniejącego w chwili składania tego oświadczenia, a nie według stanu istniejącego w chwili, w której oświadczenie to zostało doręczone pracownikowi. W

pojęciu art. 61 k.c. wskazane w nim oświadczenie woli istnieje w sensie prawnym jeszcze przed dotarciem do adresata a umocowanie wymagane przez prawo do działania w imieniu pracodawcy dotyczy złożenia oświadczenia woli, a nie doręczenia go pracownikowi. Odnosząc ten pogląd do sytuacji powoda należy stwierdzić, że w tej samej uchwale rada nadzorcza wyraziła wolę zarówno co do odwołania powoda z zarządu jak i rozwiązania z nim umowy o pracę, przy czym do dokonania tej ostatniej czynności upoważniła przewodniczącą. W momencie podpisywania pisma zawierającego oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę powód był jeszcze członkiem zarządu. Nawet gdyby skutek uchwały w postaci ustania członkostwa w zarządzie nastąpił przed otrzymaniem przez powoda pisma zawierającego oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę, to i tak rozwiązanie umowy o pracę nastąpiło prawidłowo. W chwili bowiem składania oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę organ dokonujący tego wypowiedzenia był uprawniony do dokonania tego rodzaju czynności wobec powoda jako członka zarządu. Zdaniem skarżącej wypowiedzenie powodowi umowy o pracę nie naruszało przepisów prawa pracy, zatem nie było podstaw do zastosowania art. 45 § 1 k.p.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ocena prawidłowości rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku jest utrudniona o tyle, że Sąd Okręgowy nie wskazał podstawy prawnej uzasadniającej uwzględnienie roszczenia powoda o odszkodowanie z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę w wysokości ustalonej przez Sąd pierwszej instancji. Z motywów zaskarżonego wyroku można się domyślać, że Sąd Okręgowy uznał wypowiedzenie umowy o pracę za niezgodne z prawem dlatego, że czynność ta została dokonana przez osobę czy też organ nieuprawniony do działania za pracodawcę w rozumieniu art. 3¹ k.p. Zdaniem Sądu Okręgowego do dokonania tej czynności nie był uprawniony działający z upoważnienia rady nadzorczej jej przewodniczący, gdyż w momencie składania przez niego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę powód nie był członkiem zarządu pozwanej Spółki. Chociaż podstawa prawna tego rozumowania również nie została wskazana, można sądzić, że oparte jest ono na treści przepisów art. 198 § 1 i art. 203 k.h. Na podstawie pierwszego z tych przepisów działanie w imieniu spółki i składanie oświadczeń woli należy do kompetencji zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Dotyczy to wszelkich czynności

podejmowanych za pracodawcę w stosunkach pracy, w tym rozwiązywania umów o pracę. Drugi z wymienionych przepisów stanowi, że w umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnicy powołani uchwałą wspólników. W stosunku do pracowników będących jednocześnie członkami zarządu spółki uprawnienie do dokonywania czynności w zakresie stosunków pracy, w tym do rozwiązania stosunku pracy, przysługuje wyłącznie radzie nadzorczej lub pełnomocnikom powołanym uchwałą wspólników. Zdaniem Sądu Okręgowego, ten ostatni przepis nie miał zastosowania w stosunku do powoda, gdyż w momencie dokonywania czynności zmierzającej do rozwiązania z nim umowy o pracę nie był on członkiem zarządu wobec uprzedniego odwołania go z tej funkcji.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego panuje zgodny pogląd, według którego osoba fizyczna pełniąca funkcję członka zarządu w spółce prawa handlowego może być podwójnie powiązana z tą spółką. Może ją wiązać ze spółką stosunek organizacyjno-prawny i jednocześnie stosunek pracy. Pierwszy z nich podlega regulacji Kodeksu handlowego (obecnie Kodeksu spółek handlowych), a drugi przepisom Kodeksu pracy. Zgodnie z art. 197 § 1 k.h. odwołanie ze stanowiska członka zarządu może nastąpić w każdej chwili. W przypadku odwołania stosunek organizacyjno-prawny pracownika będącego członkiem zarządu ustaje ze skutkiem natychmiastowym, pozostaje zaś stosunek pracy, który trwa do chwili jego rozwiązania. W wyroku z dnia 16 czerwca 1999 r., I PKN 117/99 (OSNAPiUS 2000 nr 17, poz. 646), Sąd Najwyższy uznał, że z chwilą odwołania z zarządu pracownik staje się „byłym członkiem zarządu”, z którym rozwiązanie umowy o pracę należy już do uprawnień zarządu, a nie zgromadzenia wspólników. Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w wyroku z dnia 21 marca 2001 r., I PKN 322/00 (OSNAPiUS 2002 nr 24, poz. 600), stwierdzając, że do osoby zatrudnionej na stanowisku członka zarządu nie stosuje się art. 374 k.h. (art. 203 k.h.) z chwilą jej odwołania z funkcji członka zarządu, chociaż nadal pozostaje w zatrudnieniu na stanowisku członka zarządu określonym w umowie o pracę. W kolejnym wyroku z dnia 24 stycznia 2002 r., I PKN 838/00 (PiZS 2003 nr 4, s. 38), Sąd Najwyższy wypowiedział następujący pogląd: skoro odwołanie członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością następuje z dniem podjęcia stosownej uchwały, to z tą chwilą do podejmowania wszelkich czynności w imieniu spółki wobec osób, które utraciły członkostwo, właściwy jest zarząd, a wyjątek określony w art. 203 k.h. nie ma zastosowania. Konieczność reprezentowania

spółki, co stanowi wyjątek, przez radę nadzorczą a nie przez zarząd, dotyczy tylko umów pomiędzy spółką a członkami zarządu, nie zaś byłymi członkami zarządu. Reprezentowany jest więc jednolity pogląd, że po podjęciu uchwały o odwołaniu pracownika z funkcji członka zarządu rada nadzorcza spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie ma już w stosunku do tego pracownika atrybutu organu uprawnionego do działania za pracodawcę w rozumieniu art. 3¹ k.p., gdyż nie ma zastosowania uprawniający ją do tego przepis art. 203 k.h.

Inna jest sytuacja gdy oświadczenie o rozwiązaniu z pracownikiem umowy o pracę zostaje złożone razem z odwołaniem go ze stanowiska członka zarządu. Wówczas uprawnionym do dokonania tej czynności jest organ lub osoba wymieniona w art. 203 k.h. Taki pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 kwietnia 1999 r., I PKN 3/99 (OSNAPiUS 2000 nr 12, poz. 460), stwierdzając, że rada nadzorcza spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest uprawniona do jednoczesnego odwołania prezesa zarządu i rozwiązania z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia z jego winy. Uzasadniając ten pogląd wyjaśnił, że nie można kwestionować uprawnień rady nadzorczej do dokonania obydwu tych czynności wtedy, gdy były one jednoczesne, objęte jednym aktem woli i dotyczyły członka zarządu, co do którego radzie nadzorczej przysługiwały uprawnienia w zakresie powoływania, odwoływania i zawieszania w czynnościach członków zarządu. Stanowisko to zostało przyjęte przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 grudnia 2002 r., I PK 296/02 (Prawo Pracy 2003 nr 7-8, poz. 49), gdzie stwierdza się, że rada nadzorcza jest uprawniona do rozwiązania umowy o pracę tylko w razie jednoczesnego odwołania z funkcji członka zarządu i rozwiązania umowy o pracę. Podobnie Sąd Najwyższy wypowiedział się w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 lutego 2004 r., I PK 305/03 (OSNP 2004 nr 24, poz. 421), w sprawie dotyczącej rozwiązania umowy o pracę za wypowiedzeniem.

Sąd Okręgowy uznał, że nie było równoczesnego odwołania powoda z funkcji członka zarządu i wypowiedzenia umowy o pracę, gdyż uchwała odwołująca powoda poprzedzała złożenie oświadczenia w przedmiocie wypowiedzenia umowy. Strona skarżąca kwestionuje ten pogląd powołując się na jednoczesne doręczenie powodowi obu oświadczeń woli, które zgodnie z art. 61 k.c. uważa się za złożone w chwili doręczenia ich powodowi. Przepis art. 61 § 1 k.c. stanowi, że oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Przepis ten ma zastosowanie do oświadczeń woli składanych jednostronnie, w tym także do oświadczeń woli dotyczą-

cych odwołania ze stanowiska osoby, która uprzednio była na to stanowisko powołana, niezależnie od podstawy prawnej powołania. W stosunku do członka zarządu spółki kapitałowej odwołanie z funkcji jest dokonane z chwilą, gdy dowiedział się on o treści uchwały w tym przedmiocie podjętej przez uprawniony organ spółki. Ma to ten skutek, że czynności dokonywane przez członka zarządu, od czasu podjęcia uchwały o jego odwołaniu do czasu zaznajomienia go z jej treścią, mają umocowanie prawne. Jednakże regulacją art. 61 k.c. objęte jest oświadczenie woli tylko w takim zakresie, w jakim dotyczy praw lub obowiązków osoby, której to oświadczenie ma być złożone. Odnosząc to do uchwały rady nadzorczej spółki odwołującej członka zarządu należy uznać, że o ile uchwała wiąże członka zarządu od chwili zaznajomienia go z jej treścią, o tyle rada nadzorcza jest związana uchwałą z chwilą jej podjęcia, czyli przegłosowania treści uchwały w sposób przewidziany prawem. Po podjęciu uchwały rada nadzorcza nie może realizować w stosunku do odwołanego członka zarządu uprawnień w sprawach ze stosunku pracy wynikających z art. 203 k.h. czyli nie może dokonywać zmian w istniejącym stosunku pracy ani rozwiązać tego stosunku za wypowiedzeniem lub bez wypowiedzenia i to niezależnie od tego, czy członek zarządu dowiedział się o odwołaniu. Czynności w tym zakresie mogą być dokonane przez radę nadzorczą tylko w ten sposób, że na mocy jednej uchwały, podjętej w wyniku jednego głosowania, nastąpi zarówno odwołanie członka zarządu z funkcji jak i rozwiązanie z nim umowy o pracę. W takim wypadku uchwała w obu kwestiach dotyczy aktualnego członka zarządu.

O tym, czy taka sytuacja wystąpiła w przypadku powoda, decyduje treść uchwały rady nadzorczej pozwanej Spółki z dnia 20 kwietnia 2000 r. Dokonana przez Sąd Okręgowy analiza zacytowanej w uzasadnieniu wyroku uchwały jest dość powierzchowna, a wyciągnięte wnioski niezupełnie zrozumiałe. Sformułowanie „umowy (o pracę i inne) zostaną rozwiązane zgodnie z obowiązującymi przepisami z upoważnienia Rady Nadzorczej przez jej przewodniczącego” Sąd Okręgowy rozumie jako zapowiedź późniejszego złożenia oświadczenia woli w tym przedmiocie. Ponieważ oświadczenia woli rady nadzorczej są dokonywane w formie uchwały, zapowiedź musiałaby dotyczyć podjęcia drugiej uchwały. Tymczasem rada nadzorcza upoważnia przewodniczącego do dokonania czynności związanych z wykonaniem uchwały w zakresie rozwiązania umów, w tym umowy o pracę, określając je skrótowo „zgodnie z obowiązującymi przepisami”, czyli przy zachowaniu wymagań określonych dla każdej z tych umów. Sformułowanie „umowy zostaną rozwiązane” nie jest

zapowiedzią późniejszego oświadczenia lecz dotyczy późniejszego w czasie skutku uchwały - rozwiązania umów po upływie okresu wypowiedzenia przewidzianego dla danej umowy. Jeżeli uchwałę rozumie się jako oświadczenie o rozwiązaniu z powodów stosunku pracy, które ma być powodowi przekazane przez przewodniczącego w przepisanej prawem formie (ze wskazaniem przyczyny, okresu wypowiedzenia i pouczenia o trybie odwoławczym), należy przyjąć, że podejmując taką uchwałę w stosunku do urzędującego w chwili głosowania członka zarządu rada nadzorcza działała w ramach swoich kompetencji określonych w art. 203 k.h., czyli dokonywała czynności za pracodawcę w rozumieniu art. 3¹ § 1 k.p. Podniesiony w kasacji zarzut naruszenia tych przepisów okazał się uzasadniony.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylił zażalenie i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

=====